

Paci: największym wyzwaniem jest uratowanie Pokolenia Covid

Europa w cieniu wirusa

Kultura Liberalna zadała panelistom poprzednich edycji konferencji „Pękające granice, powstające mury” kilka pytań dotyczących przyszłości integracji europejskiej w obliczu pandemii koronawirusa. Poniżej publikujemy odpowiedzi Francesci Paci.



Kultura Liberalna: Jak wpływ różnorodne odpowiedzi rządów na pandemię koronawirusa wywrą na Unię Europejską krótko i długoterminowo?

Francesca Paci: Początkowe reakcje na pandemię covid-19 miały katastrofalne skutki dla wizerunku Unii Europejskiej i relacji między państwami członkowskimi. Każde państwo podjęło działania na własną rękę, wykazując troskę jedynie o swoich

obywateli i własne terytorium. Kiedy Europa została skonfrontowana z rosnącą liczbą ofiar śmiertelnych i uświadomiła sobie skalę kryzysu, w którym się znaleźliśmy, jej reakcja zaczęła się zmieniać. Mam tu na myśli głównie Włochy – europejskie epicentrum koronawirusa. W najbardziej dramatycznych miesiącach pandemii lekarze musieli podejmować decyzje dotyczące tego, kogo leczyć, a kogo pozostawić bez opieki. Dzisiaj jestem bardziej optymistyczna – Unii udało się skonsolidować i zademonstrować, że jeśli tylko chce, potrafi działać jako jednolity organizm. Wbrew nadziejom eurosceptyków, możliwe, że udało się zbudować podstawę dla silniejszej Unii.

Jakie konsekwencje może mieć dla UE druga fala pandemii covid-19?

Druga fala będzie ogromnym wyzwaniem dla wszystkich. We Włoszech na przykład, trzy tygodnie po rozpoczęciu roku szkolnego, wciąż nikt nie był pewien, czy placówki powinny zostać otwarte i w jaki sposób miałyby się to odbyć. Natomiast, po opanowaniu początkowego zamętu, UE odpowiedziała prawidłowo, przekazując bezprecedensowe sumy pieniędzy na pomoc krajom w szczególnej potrzebie. To, czy kolektywne działania przyniosą sukces, leży teraz po stronie poszczególnych państw członkowskich. Jeśli wysiłek podjęty przez każde z państw, szczególnie Włochy, będzie proporcjonalny do zaangażowania innych, zarządzanie kryzysem może stać się fundamentem dla bardziej spójnej Europy – być może to zarodek upragnionej Republiki Europy. Jeśli pieniądze zostaną zmarnowane przez samolubne pobudki podszyte nacjonalizmem, żądania eurosceptyków zyskają na sile jak nigdy dotąd.

Czy w czasach kryzysu możemy pozwolić sobie na luksus europejskiej demokracji?

Obecnie demokracja to nie luksus. Wręcz przeciwnie, to konieczność. Pandemia jasno pokazała, że wspólnie jesteśmy zdolni stawiać opór, a osobno umieramy - i to umieramy w samotności. Nadzieja leży w dojrzałości polityków do tego, by wykorzystać obecną sytuację w budowie silniejszej unii politycznej, fiskalnej i społecznej.

Jaką rolę Europa może – i powinna – odegrać w walce z kryzysem ekonomicznym związanym z pandemią?

Kryzys ekonomiczny, którego Europa zaczęła doświadczać w fazie oddechu po pierwszej fali pandemii, nie minie szybko. Obawiam się, że zanim dojdzie do poprawy, sytuacja ekonomiczna najpierw znacząco się pogorszy. Największym wyzwaniem jest uratowanie tzw. Pokolenia Covid – młodych ludzi wchodzących w dorosłość w czasie, gdy świat nie ma ani czasu, ani środków do tego, by zaoferować im pomoc. Nie ma wzrostu bez pracy, a w obecnych warunkach o pracę może być bardzo trudno. Musimy zapobiec międzypokoleniowemu zderzeniu, konfliktowi między tymi, których pozycja jest stabilna (choć to też może się zmienić), a młodymi ludźmi pozbawionymi tego zabezpieczenia. Grozi nam kolizja między grupą osób starszych, obawiających się choroby, a młodymi ludźmi, którzy czują się fizycznie silni i którzy nie mają nic do stracenia. Mam ośmioletnią córkę i myślenie o jej przyszłości jest dla mnie trudne. Chciałabym, aby czuła się Europejką, ponieważ włoska tożsamość nie wystarczy, by poradzić sobie z nadchodzącymi wyzwaniami. Europa powinna odegrać rolę jej ojczyzny, naszej ojczyzny.

Francesca Paci była korespondentką w Jerozolimie, a następnie w Londynie dla La Stampa. W 2007 roku prowadziła włoski program telewizyjny Nirvana. Otrzymała wiele włoskich nagród za międzynarodowe reportaże, m.in. nagrody Marco Luchetta, Premiolo Giovanni, Colombe d'oro per la Pace i Maria Grazia Cutuli. W 2008 r. Prezydent Republiki Włoskiej przyznał Paci Krzyż

Komandorski w uznaniu jej zaangażowania w " zrozumienie różnych kultur i tradycji etniczno-religijnych". Poza pracą reporterską Paci opublikowała we Włoszech kilka książek, w tym "Islam po sąsiedzku. Cicha Integracja", "Sen rozumu", "Islam i przemoc. Głos włoskich muzułmanów", "Gdzie umierają chrześcijanie. Z Egiptu do Indonezji, podróż do miejsc prześladowań mniejszości chrześcijańskich", "Jeśli zamknę oczy, umrę" i "Miłość w Auschwitz" - właśnie przetłumaczoną na język polski.